

ZARZĄDZENIE

Dnia 15 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie A.K.

w przedmiocie sygnalizacji skazanego o konieczności wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. II AKa 74/23 zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 7 lipca 2022 r., sygn. II K 45/20,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. a contrario

stwierdzam brak podstaw do wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. II AKa 74/23.

UZASADNIENIE

Skazany wystąpił do Sądu Najwyższego z sygnalizacją konieczności wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. II AKa 74/23.

Jako bezwzględną przyczynę odwoławczą skutkującą konieczność wznowienia postępowania sądowego z urzędu, wskazał fakt niedopuszczenia dowodu z opinii psychologiczno – psychiatrycznej w sprawie, w której skazano go za ciężkie przestępstwa, w tym popełnione na tle seksualnym zagrożone surową

karą pozbawienia wolności, choć w przeszłości dowód z opinii psychiatrycznej był dopuszczony w jego sprawie o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sygnalizacja skazanego nie jest zasadna.

Odczytując wprost tę sygnalizację podnieść należało, że jest ona niezasadna z tej przyczyny, że sam fakt niepoddania oskarżonego badaniu przez lekarzy psychologów i psychiatrów nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Sąd Najwyższy odczytuje jednak sygnalizację skazanego jako dążenie do wykazania zaistnienia w postępowaniu sądowym bezwzględnej przyczyny odwoławczej wskazanej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w postaci nieposiadania przez oskarżonego w postępowaniu sądowym obrońcy w sytuacji istnienia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Rzecz jednak w tym, że oskarżony w postępowaniu sądowym był reprezentowany przez obrońcę, którego udział w postępowaniu przed sądem okręgowym był obligatoryjny z uwagi na zarzucenie oskarżonemu popełnienia zbrodni (art. 280 § 2 k.k.). Wprawdzie obrońca nie był wyznaczony z uwagi na wątpliwości co do stanu poczytalności skazanego, ale nie ma to znaczenia dla oceny zasadności sygnalizacji. Z bezwzględną przyczyną odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. mamy bowiem do czynienia tylko wówczas, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2, art. 80 lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

Stąd też nieposiadanie przez oskarżonego obrońcy w postępowaniu sądowym w wypadkach obrony obowiązkowej i jego nieuczestniczenie w czynnościach, w których udział jego był obowiązkowy stanowi wskazaną w tym przepisie bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Nie sposób powołania obrońcy jest tu istotny, czy też podstawy prawne jego wyznaczenia, ale sam fakt działania w postępowaniu sądowym jako obrońcy oskarżonego.

Na marginesie zasadniczych rozważań Sąd Najwyższy pragnie nadto wskazać, że zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej. Wątpliwość ta ma być „uzasadniona”, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego. Wątpliwości „uzasadnione” muszą wynikać z obiektywnych przesłanek, mieć oparcie w ocenie konkretnych ustalonych w sprawie okoliczności lub dowodów oraz zostać powzięte przez uprawniony organ procesowy. Decydujące znaczenia ma tu ocena tego organu, a nie subiektywna ocena stron procesu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 13 grudnia 2025 r. , II KK 489/24 i 17 grudnia 2025 r. , I KK 414/25).

Analiza wyroków, które zapadły wobec skazanego w obu instancjach, nie wskazuje, aby jakiegokolwiek wątpliwości, a tym bardziej „ uzasadnione” miały sądy *a quo* i *ad quem*. Co więcej jakichkolwiek tego rodzaju wątpliwości nie miały strony postępowania. We wniosku skazany nie wykazał aby w przeszłości leczył się psychiatrycznie, a fakt podania go badaniu przez lekarzy psychiatrów w innej sprawie sam w sobie nie uzasadnia powzięcia przekonania, że na etapie postępowania sądowego powinny zrodzić się uzasadnione wątpliwości co do stanu poczytalności skazanego, tym bardziej że skazany nie podnosi aby w uprzedniej opinii stwierdzone zostały zakłócenia psychiczne wpływające na poziom jego poczytalności.

Okoliczności popełnienia przestępstwa rozboju kwalifikowanego nie rodziły uzasadnionych wątpliwości co do stanu poczytalności skazanego. Co do okoliczności popełnienia czynów kwalifikowanych z art. 197 k.k., podnieść należało, że rozbudowany sposób popełnienia tych przestępstw łączący się z popełnieniem przestępstwa z art. 245 k.k., nie wskazuje aby skazany nie podejmował tych działań z należyтым rozeznanie.

Z tych powodów należało zarządzić jak na wstępie.

Na zarządzenie zażalenie nie przysługuje.

[WB]

[a.ł]

